

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 8 lutego 2022 roku***

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny- Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Brygida Łagodzińska

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2022 w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) SA z siedzibą w B.

przeciwko N. P. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim

z dnia 7 stycznia 2021 roku

sygn. akt IC 1397/19

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1 800 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Brygida Łagodzińska

## UZASADNIENIE

Powód (...) SA w B. w pozwie wniesionym 19 grudnia 2019 r. w postępowaniu nakazowym z weksla przeciwko N. P. (1) domagał się zasądzenia kwoty 39 374,94 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie od 8 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim wyrokiem z dnia 7 stycznia 2021 roku w punkcie 1. oddalił powództwo oraz w punkcie 2. zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

***Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji:***

W dniu 21 września 2015 r. pomiędzy powodem (...) SA w B. a pozwaną N. P. (2) jako konsumentem została zawarta umowa pożyczki gotówkowej nr (...) - (...) (zawierająca również numer (...)). Całkowita kwota udzielonej pożyczki wynosiła 20 916 zł, z której to kwoty jednorazowo potrącone zostały koszt ubezpieczenia w wysokości 10 648 zł i opłata przygotowawcza 1 268 zł. Za udzielenie pożyczki pozwana zobowiązała się zapłacić powodowi wynagrodzenie

umowne w wysokości 1 404 zł. Po potrąceniach pozwana otrzymała ostatecznie kwotę 9 000 zł pożyczki. Pożyczka miała być spłacana w 36 ratach miesięcznych po 620 zł, termin płatności pierwszej raty przypadał na 20 października 2015 r., a ostatniej 20 września 2018 r. Całkowita kwota do zapłaty wynosiła 22 320 zł. Zgodnie z umową, pozwana zobowiązana była do zabezpieczenia spłaty pożyczki poprzez wyrażenie zgody na objęcie jej ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy grupowego ubezpieczenia na życie i zwrotu kosztów tego ubezpieczenia (pkt 7.2), na co pozwana wyraziła zgodę (pkt 17.1). Z tytułu powyższej umowy pozwana dokonała wpłat w łącznej wysokości 18 623,16 zł. W dniu 13 czerwca 2016 r. pomiędzy powodem a pozwaną jako konsumentem została zawarta umowa pożyczki gotówkowej nr (...). Całkowita kwota udzielonej pożyczki wynosiła 15 000 zł. W związku z udzieleniem pożyczki powód pobrał opłatę przygotowawczą w wysokości 129 zł, wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 13 147 zł oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania na wniosek pożyczkobiorcy (...) w wysokości 1 700 zł, które to kwoty zostały rozłożone na raty i są spłacane wraz z pożyczką. Pożyczka miała być spłacana w 36 ratach miesięcznych po 899 zł, zgodnie z kalendarzem spłat, termin płatności pierwszej raty przypadał na 24 lipca 2016 r., a ostatniej raty na 24 czerwca 2019 r. Pożyczka była oprocentowana według stałej stopy oprocentowania w wysokości 9,80% w skali roku (łącznie odsetki w całym okresie umowy wynosiły 2 388 zł). Całkowita kwota do zapłaty wynosiła 32 364 zł. Zgodnie z umową pożyczki, pożyczkobiorcy przysługiwały następujące uprawnienia w ramach (...), którego cena wynosiła 1 700 zł:

- odroczenie / obniżenie rat – pożyczkobiorca ma prawo do jednorazowego w całym okresie kredytowania według swojego wyboru skorzystania z bezpłatnego odroczenia maksymalnie dwóch kolejnych terminów płatności rat albo bezpłatnego obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat. Odroczone raty lub części obniżonych rat zostaną spłacone w dodatkowym okresie kredytowania,

- przyspieszona wypłata – maksymalny termin postawienia pożyczki do dyspozycji pożyczkobiorcy zostaje skrócony z 14 do 10 dni roboczych licząc od dnia podpisania umowy wraz z załącznikami przez wszystkie strony,

- pakiet powiadomień klienta – pożyczkobiorcy będzie przysługiwał pakiet powiadomień SMS obejmujący powiadomienia o przelewie pożyczki na konto pożyczkobiorcy, o terminie płatności raty na 5 dni przed terminem płatności raty wynikającym z harmonogramu spłat oraz zaksięgowaniu płatności raty na koncie pożyczkodawcy.

Jednocześnie wskazano, że nieskorzystanie przez pożyczkobiorcę z części lub wszystkich dodatkowych uprawnień w ramach (...) w całym okresie kredytowania nie ma wpływu na pobieraną cenę (...). W dniu 30 kwietnia 2018 r. pomiędzy powodem a pozwaną jako konsumentem została zawarta umowa pożyczki gotówkowej nr (...). Całkowita kwota udzielonej pożyczki wynosiła 25 000 zł. W związku z udzieleniem pożyczki powód pobrał opłatę przygotowawczą w wysokości 129 zł, wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 22 271 zł oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania na wniosek pożyczkobiorcy (...) w wysokości 2 600 zł, które to kwoty zostały rozłożone na raty i są spłacane wraz z pożyczką. Pożyczka miała być spłacana w 48 ratach miesięcznych po 1 268 zł, zgodnie z kalendarzem spłat, termin płatności pierwszej raty przypadał na 7 czerwca 2018 r., a ostatniej raty na 7 maja 2022 r. Pożyczka była oprocentowana według stałej stopy oprocentowania w wysokości 9,94% w skali roku (łącznie odsetki w całym okresie umowy wynosiły 10 864 zł). Całkowita kwota do zapłaty wynosiła 60 864 zł. Zgodnie z umową pożyczki, pożyczkobiorcy przysługiwały w ramach (...), którego cena wynosiła 2 600 zł, analogiczne uprawnienia jak w poprzedniej umowie z 13 czerwca 2016 r. Zabezpieczeniem pożyczki był weksel in blanco wystawiony przez pozwaną w dniu 30 kwietnia 2018 r. Pozwana upoważniła powoda do wypełnienia weksla, w szczególności do wpisania domicyliatu i wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą jego zadłużeniu łącznie z kosztami sądowymi. Zgodnie z umową, pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę, jeżeli opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Pożyczkodawca zobowiązany był do zachowania 30-dniowego okresu wypowiedzenia warunków umowy. Pożyczkodawca miał wówczas prawo wypełnić weksel in blanco na zasadach określonych w deklaracji wekslowej. Pożyczka z 30 kwietnia 2018 r. w kwocie 25 000 zł została w części przeznaczona na spłatę zobowiązań pozwanej wobec powoda z innych umów (umowy kompensowane):

- w kwocie 3 719,10 zł z umowy nr (...),

- w kwocie 13 493,67 zł z umowy nr (...),

Powyższe kwoty zostały wypłacone na rachunek bankowy służący do spłaty umów kompensowanych w dniu 30 kwietnia 2018 r. Pozostała część pożyczki w kwocie 7 787,23 zł została wypłacona pozwanej na konto bankowe w dniu 30 kwietnia 2018 r. Z tytułu pożyczki z 30 kwietnia 2018 r. pozwana dokonała wpłat w łącznej wysokości 21 618 zł, ostatnia wpłata 12 listopada 2019 r. Pismem z 7 listopada 2019 r. powód wypowiedział umowę pożyczki z 30 kwietnia 2018 r. z zachowaniem terminu 30 dni. W wypowiedzeniu wskazano, że wymagalne zobowiązanie pozwanej wynosi 41 910,94 zł, na które składa się:

- kwota niespłaconej pożyczki 41 782 zł,
- umowne odsetki z tytułu braku spłaty rat w terminie za każdy dzień zwłoki 128,94 zł.

Sąd Rejonowy dokonał ustalenia stanu faktycznego na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach. Powód nie zaprzeczył, ani nie ustosunkował się do twierdzeń pozwanej o wpłatach na poczet umowy kompensowanej nr (...) ( (...) - (...)) w wysokości 18 623,16 zł. Twierdzenia pozwanej znajdowały potwierdzenie w historii rachunku pozwanej (k. 108-112), a nadto w zasadzie odpowiadają wysokości zadłużenia z umowy kompensowanej nr (...) wskazanej w umowie z 30 kwietnia 2018 r. na kwotę 3719,10 zł (całkowita kwota do zapłaty z umowy kompensowanej 22 320 zł pomniejszona o wpłaty do umowy kompensowanej 18 623,16 zł daje kwotę 3 696,84 zł). Powód dochodził roszczenia z weksla, ale w pozwie i w toku procesu przytoczył również pozaweksłową podstawę swego roszczenia wynikającą z umowy pożyczki zawartej z pozwanym (art. 720 k.c.). Wynikało z niej, że powoda z pozwaną łączyło kilka stosunków pożyczki:

- umowa nr (...) ( (...) - (...)) z 21 września 2015 r. w wysokości 9 000 zł i całkowitą kwotą do zapłaty 22 320 zł; pozwana dokonała wpłat na poczet tej umowy w wysokości 18 623,16 zł,

- umowa nr (...) z 14 czerwca 2016 r. w wysokości 15 000 zł i całkowitą kwotą do zapłaty 32 364 zł,

- umowa nr (...) z 30 kwietnia 2018 r. w wysokości 25 000 zł i całkowitą kwotą do zapłaty 60 864 zł; pozwana dokonała wpłat na poczet tej umowy w wysokości 21 618 zł, umowa została zawarta w celu przeznaczenia części kwoty pożyczki na spłatę umowy nr (...) w kwocie 3 719,10 zł oraz umowy nr (...) w kwocie 13 493,67 zł. Do wypłaty powódka otrzymała pozostałą część w kwocie 7 787,23 zł.

Powyższe trzy umowy pożyczki z 2015 r., 2016 r. i 2018 r. opiewały na łączną kwotę 49 000 zł, przy czym do wypłaty pozwana otrzymała 31 787,23 zł, a całkowita kwota do zapłaty łącznie z tych trzech umów wynosiła 115 548 zł. Pozwana tylko z tytułu umowy z 2015 r. i 2018 r. łącznie wpłaciła 40 241,16 zł. Jakkolwiek stosunek zobowiązaniowy oparty na wekslu ma abstrakcyjny charakter, to jednak wystawienie weksla samo w sobie nie stanowi nigdy podstawy ekonomicznej zaciągnięcia zobowiązania wekslowego. Podstawa ta znajduje się zawsze poza stosunkiem wekslowym i ma swoje źródło w jakimś stosunku cywilnoprawnym łączącym wystawcę z remitentem weksla. Zgodnie z powszechnie przyjmowanym w literaturze i orzecznictwie poglądem, abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego ulega złagodzeniu w stosunkach między pierwszym wierzycielem wekslowym (remitentem) a wystawcą weksla. Wystawiony przez pozwaną weksel był wekslem gwarancyjnym, służącym zabezpieczeniu roszczeń powoda o zwrot udzielonej pożyczki (art. 720 k.c.) stanowiącej umowę o kredyt konsumencki, do której stosuje się przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, zgodnie z art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy. W wyroku dotyczącym (...) SA w sprawie C-84/19, TSUE udzielił następujących wskazówek, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy:

1) Artykuł 3 lit. g) i art. 22 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG należy interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym dotyczącym kredytu konsumenckiego, ustanawiającym sposób obliczania maksymalnej kwoty pozaodsetkowego kosztu kredytu, którym może zostać obciążony konsument, nawet jeśli ten sposób obliczania pozwala przedsiębiorcy na obciążenie tego konsumenta częścią kosztów ogólnych

związanych z prowadzeniem jego działalności gospodarczej, o ile w drodze tych przepisów dotyczących owej maksymalnej kwoty wspomniane uregulowanie nie narusza zasad zharmonizowanych mocą tej dyrektywy,

2) Artykuł 1 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich zmienionej dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/83/UE z dnia 25 października 2011 r. należy interpretować w ten sposób, że z zakresu stosowania tej dyrektywy nie jest wyłączony warunek umowny, który określa pozaodsetkowy koszt kredytu zgodnie z pułapem przewidzianym w przepisach krajowych dotyczących kredytu konsumenckiego, jeżeli przepisy te przewidują, iż pozaodsetkowe koszty kredytu nie są należne w części przekraczającej ten pułap lub całkowitą kwotę kredytu,

3) Artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 zmienionej dyrektywą 2011/83 należy interpretować w ten sposób, że warunki umowy o kredyt konsumencki, które obciążają konsumenta kosztami innymi niż spłata kapitału podstawowego i zapłata odsetek, nie są objęte wyjątkiem przewidzianym w tym przepisie, jeżeli warunki te nie określają ani charakteru tych kosztów, ani usług, za które mają stanowić wynagrodzenie, i są sformułowane w sposób, który wprowadza konsumenta w błąd co do jego obowiązków i skutków gospodarczych tych warunków, czego ustalenie należy do sądu odsyłającego,

4) Artykuł 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 zmienionej dyrektywą 2011/83 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny dotyczący pozaodsetkowych kosztów kredytu, który określa ten koszt poniżej ustawowego pułapu i który przenosi na konsumenta koszty działalności gospodarczej kredytodawcy, może powodować znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, gdy obciąża konsumenta kosztami nieproporcjonalnymi w stosunku do świadczeń i do kwoty otrzymanego kredytu, czego ustalenie należy do sądu odsyłającego.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4). Według art. 385<sup>2</sup> k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Postanowieniem określającym świadczenie główne jest także postanowienie określające odpłatność za świadczenie charakterystyczne (cenę, wynagrodzenie), choćby sama odpłatność nie należała do elementów charakteryzujących dany typ stosunku. Tak jest w przypadku pożyczki, której odpłatny bądź nieodpłatny charakter kodeks pozostawia swobodnej decyzji stron (art. 720 k.c.). Niemniej, udzielanie kredytów przez instytucje pożyczkowe z natury rzeczy jest odpłatne, zatem korzyść majątkowa w postaci odsetek wchodzi w zakres pojęcia „głównego świadczenia” pożyczkobiorcy, a zarazem jest to „wynagrodzenie” w zamian za tę usługę finansową (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11, OSNC-ZD 2013 r., Nr A, poz. 5). Postanowienia umowy o kredyt konsumencki, które obciążają konsumenta kosztami innymi niż spłata kapitału i zapłata odsetek, nie podlegają kontroli pod kątem abuzywności tylko pod warunkiem, że postanowienia te określają charakter tych kosztów oraz usługi, za które mają stanowić wynagrodzenie, i są sformułowane w sposób, który nie wprowadza konsumenta w błąd co do jego obowiązków i skutków gospodarczych tych postanowień (pkt 3 wyroku TSUE w sprawie C-84/19). W niniejszej sprawie te warunki nie zostały spełnione. Sąd poddał ocenie zarówno warunki umowy z 30 kwietnia 2018 r., jak i warunki umów kompensowanych tą umową, skoro środki z pożyczki zostały przeznaczone na spłatę zobowiązań pozwanej wobec powoda z tytułu tych umów.

Co do umowy kompensowanej nr (...) ( (...) - (...)) z 21 września 2015 r. w wysokości 9 000 zł i całkowitą kwotą do zapłaty 22 320 zł:

Sąd ocenił, że postanowienia odnoszące się do „kosztu ubezpieczenia” w wysokości 10 648 zł mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Nie można zaakceptować sytuacji, w której koszty kredytu przewyższają, i to znacząco, wielkość sumy oddanej do dyspozycji pożyczkobiorcy. Jednocześnie za szczególnie rażące należy uznać postanowienie umowy, które nakłada na pożyczkobiorcę obowiązek zawarcia dla zabezpieczenia roszczeń z umowy pożyczki umowy ubezpieczenia, którego koszt stanowi 118% wysokości udzielonej w rzeczywistości pożyczki. W niniejszej sprawie kwota udzielonej pożyczki wyniosła 9 000 zł (taka kwota została przekazana pozwanej), koszt ubezpieczenia wynosił 10 648 zł, a w związku z udzieleniem pożyczki po stronie pozwanej powstało zobowiązanie do zwrotu kwoty 22 320 zł (a więc prawie 2,5x przekraczające wysokość kapitału rzeczywiście udostępnionego przez powoda). Powyższego stanowiska nie może zmienić okoliczność, że pożyczka została udzielona na stosunkowo długi okres trzech lat. Ustalenie kosztów udzielonej pożyczki na przedstawionym wyżej poziomie nie zostało jednocześnie przez stronę powodową w żaden sposób uzasadnione. Powód nie wyjaśnił nawet, czy pozwany faktycznie został objęty ochroną ubezpieczeniową oraz czy i w jakiej wysokości składka została odprowadzona do ubezpieczyciela. Postanowienia umowy pożyczki odnoszące się do „kosztu ubezpieczenia” ewidentnie naruszają interesy pozwanego konsumenta oraz kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowią klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> k.c. Określony przez powoda „koszt ubezpieczenia” nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązana ekonomicznie z poniesionymi rzeczywiście kosztami, do czego uznania wystarcza już samo doświadczenie życiowe. Stanowisko stwierdzające abuzywność klauzul umownych dotyczących „kosztu ubezpieczenia” stosowanych przez powoda w umowach pożyczki zabezpieczanych weksłami należy uznać za ugruntowane w orzecznictwie sądów powszechnych (por. np. wyroki Sądów Okręgowych w Piotrkowie Trybunalskim z 28 lutego 2018 r., II Ca 132/18; w Rzeszowie z 15 marca 2018 r., V Ca 523/17; w Olsztynie z 30 listopada 2018 r., IX Ca 1535/18, publ. Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych). Postanowienia umowy uznane za niedozwolone (abuzywne) nie wiążą konsumenta. Sankcją mającą zastosowanie w takim przypadku jest bezskuteczność *ex lege* niedozwolonego postanowienia. Wylimitowanie samego tylko „kosztu ubezpieczenia” w wysokości 10 648 zł obniżało wysokość całkowitego zobowiązania pozwanej z umowy do kwoty 11 672 zł, zatem bez potrzeby wypowiedziania się o pozostałych postanowieniach umowy przewidujących opłatę przygotowawczą i wynagrodzenie umowne, wpłaty pozwanej w wysokości 18 623,16 zł przekraczały należną powodowi sumę. Pozwana nie miała zatem zadłużenia z tytułu umowy kompensowanej.

Co do umowy kompensowanej nr (...) z 14 czerwca 2016 r. w wysokości 15 000 zł i całkowitą kwotą do zapłaty 32 364 zł:

Umowa pożyczki zawiera dwie klauzule przewidujące koszty administracyjne, zatytułowane odpowiednio „opłata przygotowawcza” i „prowizja”, które obie sugerują, że chodzi o kwoty podlegające zapłacie za udzielenie kredytu. Nie wiadomo, za co należą się te dwie opłaty. Charakteru faktycznie świadczonych nie da się w sposób racjonalny zrozumieć ani wywieść z całej umowy. Zastrzeżenie obu opłat, których charakter nie został wyjaśniony, nie pozwala konsumentowi sprawdzić, czy te różne koszty nie nakładają się na siebie. W takich okolicznościach nie zostało zapewnione ogólne zrozumienie przez konsumenta jego obowiązków zapłaty i skutków ekonomicznych postanowień przewidujących te koszty. W tym kontekście Sąd ocenił, że postanowienia odnoszące się do „wynagrodzenia prowizyjnego” w wysokości 13 147 zł, stanowiącego 87,64% udzielonej pożyczki oraz opłaty za (...) w wysokości 1 700 zł (stanowiącej dodatkowe 11,33% udzielonej pożyczki), mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (powyższe koszty związane z udzieleniem pożyczki wraz z opłatą przygotowawczą 129 zł wynoszą 14 976 zł i są prawie równe kwocie udzielonej pożyczki). Pozaodsetkowe koszty kredytu obejmujące wynagrodzenie prowizyjne, opłatę przygotowawczą i koszt (...) mieszczą się w limicie określonym w art. 36a ust. 1 i 2 ustawy o kredycie konsumenckim, którego górna granica w każdym wypadku nie może przekroczyć 100% kwoty pożyczki, ale nie oznacza to, że nie podlegają one ocenie przez sąd pod kątem ich niedozwolonego charakteru. Wprowadzenie przez ustawodawcę maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu nie może być interpretowane jako przyznanie pożyczkodawcom uprawnienia do dowolnego określania wielkości poszczególnych składników tych kosztów – bez uwzględnienia treści art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. – o ile tylko ich suma nie przekroczy limitu określonego ustawą. Pobierane przez pożyczkodawcę – przedsiębiorcę opłaty i prowizje powinny wyrównywać rzeczywiste koszty poniesione przez pożyczkodawcę w związku z podjęciem danej czynności, a opłaty te powinny

zostać ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Zakres wszystkich kosztów związanych z zawarciem i wykonaniem umowy uzasadniający ich wysokość powinien zostać przedstawiony w umowie w taki sposób, aby w świetle logiki i doświadczenia życiowego nie budził żadnych wątpliwości. Zastrzeżone w umowie „wynagrodzenie prowizyjne”, które pobierano oprócz odsetek, opłaty przygotowawczej i opłaty za przyznanie (...) było rażąco wygórowane w świetle doświadczenia życiowego. Prowizja w wysokości 13 147 zł przy jednoczesnym zastrzeżeniu odsetek umownych w wysokości 9,86% w skali roku stanowi w istocie próbę obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, a zastrzeżenie prowizji w wysokości aż 87,64% wartości pożyczki w tych okolicznościach stanowi niewątpliwie naruszenie interesów konsumenta. Wszystkie opłaty i prowizje powinny wyrównywać rzeczywiste koszty poniesione przez przedsiębiorcę i nie powinny być rażąco wysokie dla konsumenta. Prezentowanie odmiennego stanowiska uznającego pełną dowolność opłat i prowizji limitowanych tylko treścią art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim przekreślałoby sens przepisu o odsetkach maksymalnych. Sąd wskazał, że ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta (art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c.), uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC-zd 2017, nr 1, poz. 9). Niewątpliwie kredyt konsumencki stanowi pewien pakiet, którego składniki można różnie kształtować z punktu widzenia korzyści klienta. Mniejszym zabezpieczeniem może towarzyszyć wyższa stopa procentowa, większa prowizja lub zwiększone odsetki karne w razie niewywiązywania się z umowy. Stwierdzenie postanowienia względnie niekorzystnego dla konsumenta powinno być brane pod uwagę z innymi, dla niego bardziej korzystnymi. Pojedyncze zapisy dające przewagę pożyczkodawcy mogą być w ten sposób równoważone. W niniejszej sprawie Sąd nie dopatrzył się żadnych okoliczności, które równoważyłyby wygórowaną prowizję stanowiącą 87,64% udzielonej pożyczki – powód stosuje zabezpieczenie wekslem in blanco, odsetki umowne w wysokości 9,80% zbliżone są do odsetek maksymalnych (10%), od zadłużenia przeterminowanego powód pobiera odsetki o stopie równej odsetkom maksymalnym za opóźnienie (14%). Nie można zresztą przyjąć, że rzetelnie prowadzona działalność gospodarcza powoduje koszty na tak wysokim poziomie – koszt oddania do dyspozycji pożyczkobiorcy kapitału (14 976 zł) miałyby być niemal równy wartości tego kapitału (15 000 zł), a trzeba pamiętać, że przecież ten kapitał w ratach miesięcznych wraca do pożyczkodawcy. W ocenie Sądu, powód nie wyjaśniając w umowie charakteru „wynagrodzenia prowizyjnego” traktuje je jako dodatkowe wynagrodzenie za udzielenie kapitału. Jeżeli wynagrodzenie za udzielenie kapitału uwzględnia się równocześnie w ramach odsetek, jak i „wynagrodzenia prowizyjnego”, to równoważność funkcji tych składników wynagrodzenia (wynagrodzenia w formie odsetek i formalnie „pozaodsetkowego” wynagrodzenia prowizyjnego) unaocznia dążenie pożyczkodawcy do obciążenia konsumenta nieproporcjonalnymi kosztami, stanowiącymi w istocie obejście przepisów o odsetkach maksymalnych. Niedozwolony charakter miały również postanowienia obciążające pożyczkobiorcę opłatą („cenę”) 1 700 zł z tytułu (...). Pożyczkodawca przyznając konsumentowi „uprawnienia” w ramach (...), nie świadczy w zamian żadnej faktycznej usługi. Uprawnienie do odroczenia lub obniżenia rat oznacza w praktyce przedłużenie terminu spłaty pożyczki o dwa lub cztery miesiące (a więc dłuższe korzystanie z kapitału). W pkt 15 umowy zastrzeżono, że nieskorzystanie przez konsumenta z części lub wszystkich dodatkowych uprawnień, nie ma wpływu na cenę (...). Pożyczkobiorca jest zatem z góry obciążony wynagrodzeniem za korzystanie z kapitału w dłuższym okresie, niezależnie od tego, czy do przedłużenia terminu spłaty pożyczki dojdzie. Skrócenia terminu wypłaty pożyczki to natomiast „szybsze” udostępnienie kapitału przez powoda; tyle że pożyczkodawca we wzorcu umowy jednostronnie określa oba nie uzgodnione indywidualnie terminy postawienia pożyczki do dyspozycji konsumenta – ogólny termin 14 dni roboczych, oraz skrócony termin 10 dni roboczych. W ten sposób sztucznie wykreowano korzyść dla klienta (przecież powód i tak wypłaca pożyczkę następnego dnia lub maksymalnie w ciągu dwóch dni roboczych od dnia zawarcia umowy z 13 czerwca 2016 r. – w niniejszej sprawie w 15 czerwca 2016 r. – k. 110v), w celu

osiągnięcia dodatkowego zysku. Kwota 1 700 zł jest bez wątpienia kosztem nieproporcjonalnym w stosunku do kwoty otrzymanego kredytu (15 000 zł) i nieproporcjonalna do rzekomego „świadczenia” pożyczkodawcy. Postanowienia umowy uznane za niedozwolone (abuzywne) nie wiążą konsumenta. Zgodnie z ustalonym poglądem, sąd nie może zastąpić abuzywnej klauzuli innym postanowieniem, którego treść zostałaby ukształtowana przez sąd w taki sposób, aby klauzula odpowiadała zasadom słuszności. W wyroku TSUE z 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11, wskazano, że przepisy Dyrektywy 93/13 przewidujące sankcję odmowy zastosowania niedozwolonego postanowienia umownego byłyby osłabione w wypadku, gdyby sąd mógł samodzielnie kształtować postanowienia umowne w interesie w istocie przedsiębiorcy, tak by zachować przynajmniej w części skuteczność takich postanowień. W sprawie tej chodziło o dopuszczalność modyfikacji klauzuli umownej, w świetle której konsument zobowiązany był do zapłaty kary umownej. Trybunał wskazał, że sąd krajowy nie ma kompetencji do modyfikacji wysokości kary umownej, w szczególności jej zmniejszenia do poziomu, przy którym nie można już uznawać tej klauzuli za niedozwoloną. Wyeliminowanie „wynagrodzenia prowizyjnego” w wysokości 13 147 zł i opłaty za (...) w wysokości 1 700 zł obniżało wysokość całkowitego zobowiązania pozwanej z umowy kompensowanej z kwoty 32 364 zł do kwoty 17 517 zł. Z kolei powód wskazał w umowie z 30 kwietnia 2018 r., że zobowiązanie pozwanej z umowy kompensowanej wynosi 13 493,67 zł. Wynika stąd, że w pozostałej części 18 870,33 zł (całkowita kwota do zapłaty 32 364 zł minus pozostała kwota do zapłaty 13 493,67 zł), pożyczka została spłacona (powód nie przedstawił rozliczenia tej umowy). Oznacza to, że spłacona część pożyczki przekraczała należną powodowi sumę 17 517 zł z tej umowy kompensowanej i pozwania nie miała zadłużenia z tytułu tej umowy.

Co do umowy nr (...) z 30 kwietnia 2018 r. w wysokości 25 000 zł i całkowitą kwotą do zapłaty 60 864 zł:

Aktualne pozostają powyższe rozważania dotyczące niedozwolonego charakteru postanowień odnoszących się do „wynagrodzenia prowizyjnego” w wysokości 22 271 zł, stanowiącego 89,08% udzielonej pożyczki oraz opłaty za (...) w wysokości 2600 zł (stanowiącej dodatkowe 10,04% udzielonej pożyczki – powyższe koszty związane z udzieleniem pożyczki wraz z opłatą przygotowawczą 129 zł wynoszą 25 000 zł i są równe kwocie udzielonej pożyczki. Powyższa umowa została zawarta w celu spłaty nieistniejących zobowiązań z umów kompensowanych w kwocie 3719,10 zł i 13 493,67 zł. Jeżeli środki z umowy pożyczki nie zostają udostępnione konsumentowi przez pożyczkodawcę, lecz zostały przeznaczone na zobowiązania konsumenta z innej umowy pożyczki zawartej z tym samym pożyczkobiorcą, to nieistnienie tego zobowiązania w wyniku stwierdzenia abuzywności postanowień umownych jest równoważne w skutkach z brakiem wydania przedmiotu pożyczki konsumentowi (art. 720 § 1 k.c.). W konsekwencji uznania za niewiążące postanowień umownych przewidujących obowiązek zapłaty przez pozwaną wynagrodzenia prowizyjnego i opłaty za (...) z umowy z 30 kwietnia 2018 r. oraz uznania za niewiążące części postanowień umownych z umów kompensowanych, wysokość należnego powodowi świadczenia z umowy z 30 kwietnia 2018 r. przedstawiała się następująco:

- wypłacony pozwanej kapitał pożyczki w wysokości 7 787,23 zł (kwoty 3 719,10 zł i 13 493,67 zł przeznaczone na nieistniejące zobowiązania z umów kompensowanych Sąd potraktował jak niewydane, a więc nie rodzące obowiązku zwrotu),
- opłata przygotowawcza w wysokości 129 zł (nie budząca wątpliwości Sądu),
- odsetki umowne do chwili wypowiedzenia 6 522,22 zł, łącznie 14 438,45 zł.

Suma wpłat strony pozwanej na poczet tej umowy aktualna na dzień wyrokowania wyniosła 21 618 zł, była zatem wyższa od kwoty należnej powodowi. Powództwo podlegało oddaleniu w całości. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na poniesione przez pozwaną koszty złożyło się wynagrodzenie adwokata w wysokości 3 600 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł.

Apelację od wyroku wniósł powód zaskarżając orzeczenie w całości. Wyrokowi zarzucił obrazę prawa materialnego:

- art. 385<sup>1</sup>§1 k.c. w zw. z art. 36a ust.2 ustawy z dnia 12 maja 2011 o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię skutkującą nieuzasadnionym przyjęciem, że postanowienia umowy pożyczki, w szczególności w zakresie:

opłaty za tzw. (...) oraz wynagrodzenia prowizyjnego są abuzywne, pomimo, że ustawa nie zakazuje powodowi pobierania tych opłat, strony ułożyły stosunek prawny wedle swego uznania, a postanowienia umowy są sformułowane w sposób jednoznaczny, jasny i precyzyjny, a ponadto usługa (...) jest całkowicie fakultatywna, z kolei prowizja jest świadczeniem głównym w ramach zawartej umowy, co wyklucza kontrolę abuzywności, a ponadto koszty te mieszczą się w kryterium ustawowym maksymalnych kosztów pozaodsetkowych, przez co ewentualne naruszenie interesów konsumenta nie ma charakteru „rażącego”,

- art. 353<sup>1</sup>k.c. w zw. z art. 359§ k.c. oraz art. 65 k.c. w zw. z pkt 1.2 umowy pożyczki przez nieuprawnioną ingerencję Sądu w stosunek umowy stron i zmianę treści zobowiązania w zakresie odsetek ustawowych,

- art. 353<sup>1</sup>k.c. w zw. z art. 65 k.c. w zw. z pkt 1.3 lit b umowy z dnia 27 kwietnia 2018 roku poprzez ingerencję w stosunek umowy i dokonanie oceny umów kompensowanych przedmiotową umową pod kątem klauzul niedozwolonych, podczas gdy umowy ten nie stanowiły podstawy dochodzonych roszczeń w niniejszym postępowaniu, a strony ustaliły stosunek zobowiązaniowy wedle swego uznania, zaś pozwana nie podnosiła zarzutu abuzywności postanowień umów kompensowanych,

- art. 720§1 k.c. poprzez brak zasądzenia zwrotu pożyczki do wysokości nominalnej z wynagrodzeniem powoda pomimo zobowiązania umownego pozwanego do zwrotu rzeczowej kwoty,

- art. 10 prawa wekslowego w zw. z art. 6 k.c. poprzez nieuprawnioną ingerencję w stosunek podstawowy w sytuacji, gdy powództwo zostało oparte na podstawie weksla in blanco, a tym samym niniejsza sprawa zyskała charakter sprawy wekslowej powodując, że obowiązek udowodnienia wad wypełnionego weksla, niezgodności z deklaracją wekslową czy też nieistnienia zobowiązania bądź wykazania, że zobowiązanie to nie opiewa na kwotę wskazaną w treści weksla zgodnie z zawartym porozumieniem, a także w zakresie zarzutu niewykazania konkretnych i realnych kosztów poniesionych w związku z zawarciem umowy obarcza stronę pozwaną.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania pozwu w całości tj. zasądzenie kwoty 39 374,94 zł oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z odsetkami za opóźnienie zgodnie z treścią art. 98§1<sup>1</sup>k.p.c., ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych wraz z kwotą 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictw jak również odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie tych kosztów liczonych od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna.

Zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 353<sup>1</sup>k.c. w zw. z art. 65 k.c. w zw. z pkt 1.3 lit b umowy z dnia 27 kwietnia 2018 roku poprzez ingerencję w stosunek umowy i dokonanie oceny umów kompensowanych przedmiotową umową pod kątem klauzul niedozwolonych, podczas gdy umowy te nie stanowiły podstawy dochodzonych roszczeń w niniejszym postępowaniu, a strony ustaliły stosunek zobowiązaniowy wedle swego uznania, zaś pozwana nie podnosiła zarzutu abuzywności postanowień umów kompensowanych jest niezasadny. Strona pozwana już w odpowiedzi na pozew podniosła, że umowa pożyczki stanowiąca podstawę zobowiązania wekslowego dochodzonego w niniejszej sprawie, została zawarta w celu skompensowania wcześniejszych zobowiązań względem powoda. Pozwana wniosła o zobowiązanie powoda do przedłożenia umów pożyczek nr (...) celem ich zbadania pod kątem zgodności z prawem, zasadami współżycia społecznego oraz podstawowymi dyrektywami uczciwości i lojalności kupieckiej. Wbrew zatem zarzutom apelacji strona pozwana podniosła zarzut, że wcześniejsze umowy pożyczki zostały



splacone ze środków z umowy pożyczki objętej roszczeniem w ramach kompensacji i właśnie te wcześniejsze umowy budzą wątpliwości. Pozwany natomiast w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w żaden sposób nie odniósł się do tych zarzutów. Tym samym Sąd pierwszej instancji nie naruszył prawa materialnego badając czy zawarte wcześniej umowy zawierały niedozwolone postanowienia umowne, skoro środki z pożyczki objętej niniejszym roszczeniem w przeważającej części zostały przeznaczone na spłatę wcześniejszych pożyczek.

Niezasadny był zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 36 a ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim w zakresie w jakim Sąd pierwszej instancji przeprowadził kontrolę abuzywności łączących strony postanowień umownych. Zgodnie z treścią powyższego przepisu postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zdaniem apelującego postanowienia umowne w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego oraz opłaty za tzw. (...) zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i określają wynagrodzenie, co wyklucza kontrolę abuzywności. W tym zakresie wyjaśnienia wymaga, że strony łączyła umowa pożyczki, o której mowa w art. 720 k.c. Zgodnie z umową dający pożyczkę (pożyczkodawca) zobowiązuje się przenieść na własność biorącego pożyczkę (pożyczkobiorcy) określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Z treści powołanego przepisu wynika, że do essentialia negotii umowy pożyczki należy zobowiązanie dającego pożyczkę do przeniesienia przedmiotu pożyczki na własność biorącego, który zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Odpłatność (lub nieodpłatność) nie należy do postanowień przedmiotowo istotnych umowy pożyczki. Może bowiem mieć ona charakter nieodpłatny albo odpłatny, jest tak wtedy, gdy dający zastrzegł wynagrodzenie za korzystanie z kapitału w postaci odsetek. W konsekwencji wynagrodzenie pożyczkodawcy może przybrać jedynie formę pobranych odsetek od udzielonego kapitału, natomiast naliczone z innego tytułu opłaty stanowią jedynie zwrot kosztów poniesionych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Co więcej opłaty te, prowizja, jak i inne koszty pożyczki powinny znajdować swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości ponoszonych przez pożyczkodawcę kosztach. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na pożyczkodawcy. W przypadku, gdy ekwiwalentność prowizji nie zostanie wykazana, uznać należy, że postanowienia jej dotyczące stanowią klauzulę niedozwoloną, jako nieuzgodnione indywidualnie i kształtujące prawa oraz obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interes (art. 385<sup>1</sup> k.c.). Zarazem mogą zostać uznane za zmierzające do obejścia prawa - przepisów regulujących wysokość odsetek maksymalnych. Wbrew zatem zarzutom apelacji prawidłowo Sąd pierwszej instancji przeprowadził kontrolę postanowień umownych w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego i opłaty za tzw. (...). Brak przy tym podstaw do uznania, że prowizja jest świadczeniem głównym.

Przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. chroni konsumenta, jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą - profesjonalistą w danej dziedzinie. W kontekście tak pojmowanych przesłanek oceny analizowanych postanowień umowy, nie można było nie dostrzec braku równowagi kontraktowej stron oraz stanu nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków stron, wynikających z umowy. Trudno mówić tu o ekwiwalentności świadczeń, albowiem te dodatkowe opłaty zdecydowanie poza te granice wykraczają. Nie można przy tym pominąć, że przedmiotowa umowa pożyczki została zawarta w oparciu o przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. W kontekście powyższego nie można przypisać Sądowi Rejonowemu zarzutu naruszenia art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Sąd Okręgowy nie kwestionuje uprawnienia wierzyciela jako pożyczkodawcy do pobierania od pozwanego, jako swojego klienta opłat prowizyjnych z tytułu udzielonej pożyczki, jednakże stoi na stanowisku, że opłaty takie winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Należy w tym miejscu podkreślić, iż niezależnie od uregulowań ustawy o kredycie konsumenckim dotyczących maksymalnej wysokości kosztów pozaodsetkowych (art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim) koszty te nie mogą stanowić dodatkowego źródła zysku przedsiębiorcy. Powinny być kształtowane w sposób zgodny z rzeczywistym kosztem dokonywanych czynności, w związku z którymi pozostają. Z materiału dowodowego nie

wynika aby wynagrodzenie prowizyjne i opłata za tzw. (...) pozostawały w jakimkolwiek związku z konkretnymi czynnościami poniesionymi w związku z realizacją umów. Tym samym należy uznać, że są oderwane od faktycznych kosztów poniesionych przez pożyczkodawcę, stanowiąc dodatkowe wynagrodzenie za korzystanie przez pozwanego z pożyczonego kapitału. W istocie zatem opłaty te nie stanowią kosztu pozaodsetkowego, ten bowiem powinien być związany - zgodnie z zasadą ekwiwalentności świadczeń - z określonymi kosztami poniesionymi przez pożyczkodawcę w związku z udzieleniem pożyczki bądź usługami świadczonymi na rzecz pożyczkobiorcy. Powyższego wniosku nie zmieniają twierdzenia apelacji, zgodnie z którymi, opłata za usługę (...) miała fakultatywny charakter i pozwany miał wybór w zakresie skorzystania z tego pakietu przy zawarciu umowy pożyczki lub odmowy skorzystania z przedmiotowego pakietu. W ocenie Sądu Okręgowego naliczona z tego tytułu kwota 2 600 zł jest rażąco niekorzystna dla konsumenta, albowiem nie daje adekwatnych korzyści.

Sąd dokonując kontroli postanowień wzorca umowy w indywidualnej sprawie powinien kierować się całokształtem zawartej umowy, jej warunków i skutków. Rolą Sądu jest rozstrzygnięcie konkretnej sprawy, mającej za źródło określony stosunek prawny, przy jednoczesnym rozważeniu wszelkich skutków wynikających z wydanego orzeczenia, które co do zasady wiąże tylko strony danego postępowania. Sąd Rejonowy szczegółowo zbadał warunki umowy zawartej w dniu 27 kwietnia 2018 roku pod kątem zamieszczenia w nich niedozwolonych postanowień umownych. Pozwany niewątpliwie jest konsumentem. Przy czym okoliczność, że ustalone koszty pożyczki mieszczą się w limitach pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego nie oznacza, że postanowienie te nie podlegają badaniu w ramach niedozwolonych postanowień umownych. Szczególna ochrona zasady swobody kształtowania treści i zawierania umów z konsumentem, wyrażona w art. 385<sup>1</sup> k.c., oparta jest na domniemaniu braku indywidualnego uzgodnienia postanowień wzorca. Trafnie Sąd Rejonowy uznał, że zaszły przesłanki w postaci ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia jego interesów. Waga tych przesłanek sprowadza się do tego, że obie i to kumulatywnie warunkują uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12). Ocena stopnia naruszenia powinna być dokonywana z uwzględnieniem kryteriów przedmiotowych, jak i podmiotowych. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom oznacza tworzenie przez kontrahenta konsumenta takich postanowień umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Obie wskazane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. formuły prawne służą więc ocenie tego, czy konkretne klauzule umowne przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego.

Roszczenie o zapłatę wynagrodzenia prowizyjnego w kwocie 22 271 zł oraz opłaty za tzw. (...) w kwocie 2 600 zł tj. w łącznej wysokości 24 871 zł są bez wątpienia sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez stronę powodową koszty nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązana ekonomicznego z poniesionymi rzeczywiście wydatkami, a są niemalże równe kwocie udzielonej pożyczki, która wynosiła 25 000 zł. Opisana konstrukcja polegająca na obciążeniu pożyczkobiorcy prowizją oraz kosztem za tzw. (...), których wartość stanowi prawie 100% kwoty udzielonej pożyczki, prowadzi do obejścia przepisów regulujących instytucję odsetek maksymalnych. Instytucja ta została wprowadzona do kodeksu cywilnego przez ustawodawcę w art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. celem przeciwdziałania zjawisku lichwy i ochrony interesów konsumentów. Stopa tych odsetek jest ustalana w odniesieniu do aktualnej stopy kredytu lombardowego NBP, a więc odzwierciedla aktualny układ stosunków gospodarczych oraz wartość pieniądza w obrocie międzybankowym i poziom inflacji, nie pozwalając pożyczkodawcom na wykorzystywanie przymusowego położenia słabszej strony umowy, którym była pozwana. Jednocześnie przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. chroni konsumenta, jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą - profesjonalistą w danej dziedzinie. W kontekście tak pojmowanych przesłanek oceny analizowanych postanowień umowy, nie można było nie dostrzec braku równowagi kontraktowej stron oraz stanu nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków stron, wynikających z umowy. Trudno mówić tu o ekwiwalentności świadczeń, albowiem te dodatkowe opłaty zdecydowanie poza te granice wykraczają. Sąd Okręgowy nie kwestionuje uprawnień wierzyciela jako pożyczkodawcy do pobierania od pożyczkobiorcy opłat prowizyjnych z tytułu udzielonej pożyczki, ale opłaty takie winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta.

Niezasadny był również zarzut naruszenia art. 353<sup>1</sup>k.c. w zw. z art. 359§ k.c. oraz art. 65 kc. w zw. z pkt 1.2 umowy pożyczki oraz . art. 353<sup>1</sup>k.c. w zw. z art. 65 k.c. w zw. z pkt 1.3 lit b umowy pożyczki. Jak już wyżej wskazano Sąd w przypadku jeżeli jedną ze stron jest konsumentem dokonuje oceny postanowień umownych zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c.

Brak podstaw do uznania, że Sąd Rejonowy naruszył art. 10 prawa wekslowego. Okoliczność wytoczenia powództwa na podstawie weksla wbrew zarzutom powoda nie zwalniała Sądu od badania zgodności stosunku podstawowego tj. czy umowa nie zawiera niedozwolonych postanowień umownych z uwagi na to, że pozwana jest konsumentem.

Apelujący nie złożył w postępowaniu apelacyjnym żadnych wniosków dowodowych, wprawdzie do akt w postępowaniu apelacyjnym został dołączony wniosek o udzielenie kredytu, ale nie został on zawnioskowany jako dowód w sprawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą. Pozwana poniosła koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1 800 zł ustalone na podstawie §10 ust. 1 pkt 1 w zw. z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Brygida Łagodzińska